

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Krzysztof Cesarz

SSN Dariusz Świecki (sprawozdawca)

Protokolant : Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby
Radców Prawnych radcy prawnego Barbary Bołtryk-Czechowskiej
w sprawie radcy prawnego **J. K.**

obwinionego z art. 64 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach
prawnych w związku z art. 3 w zw. z art. 6 ust. 1 i art. 28 ust. 5 Kodeksu Etyki
Radcy Prawnego

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 29 stycznia 2013 r.

kasacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego
od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Izbie Radców
Prawnych w W. z dnia 15 czerwca 2012 r., sygn. akt WO - [...], utrzymującego
w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w [...].
z dnia 25 października 2011 r., sygn. akt OSD [...]

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w kwocie 20 (dwudziestu) złotych obciąża obwinionego.**

UZASADNIENIE

Na podstawie art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych - Dz. U. z 2010 r., Nr 10, poz. 65 ze zm. – dalej w skrócie u.p.r.) Sąd Najwyższy postanowił sporządzić pisemne uzasadnienie kasacji, pomimo jej oddalenia jako oczywiście bezzasadnej w zakresie dotyczącym

zarzutów z pkt I i II. W tym zakresie wskazane w nich uchybienia wymagają dodatkowego wyjaśnienia.

Oдноśnie zarzutu z pkt I wyjaśnienia wymaga kwestia odpowiedzialności dyscyplinarnej J. K. jako radcy prawnego za przewinienie w czasie odbywania aplikacji radcowskiej. Z treści uzasadnienia tego zarzutu należy wnioskować, że skarżący jest zdania, iż taka odpowiedzialność może zostać nałożona na aplikanta radcowskiego, natomiast nie ma takich podstaw, gdy aplikant zostanie radcą prawnym, skoro wykonując ten zawód nie popełnił zarzucanego mu przewinienia. Jednak przyjęcie tego poglądu wymagałoby stwierdzenia, że w ustawie o radcach prawnych w zakresie regulującym odpowiedzialność dyscyplinarną funkcjonuje, poza przedawnieniem przewinienia dyscyplinarnego, dodatkowa przeszkoda procesowa uniemożliwiająca pociągnięcie do odpowiedzialności dyscyplinarnej aplikanta radcowskiego, gdy w chwili wszczęcia postępowania dyscyplinarnego lub w toku jego trwania stał się radcą prawnym. Takiego unormowania nie ma, zaś przedawnienie przewinienia jest jedyną ujemną przesłanką o charakterze bezwzględny uniemożliwiająca pociągnięcie do odpowiedzialności dyscyplinarnej, która została odrębnie uregulowana w ustawie o radcach prawnych. Także wykładnia funkcjonalna przepisów o odpowiedzialności dyscyplinarnej radców prawnych wskazuje, że skoro jest ona związana z zachowaniem naruszającym zasady etyki zawodowej, to czyn popełniony przez aplikanta radcowskiego może go dyskredytować jako radcę prawnego. Dlatego też ponosi on odpowiedzialność dyscyplinarną jako radca prawny, pomimo że czyn został popełniony w okresie odbywania aplikacji radcowskiej. W tym zakresie ustawa o radcach nie wprowadza żadnych wyłączeń, choć przecież gdy chodzi o rodzaje kar dyscyplinarnych nakładanych na aplikantów radcowskich takie ograniczenie wprowadza w art. 65 ust. 2 u.r.p.

Oдноśnie zarzutu z pkt II. W kasacji kwestionuje się, choć bez pogłębionej argumentacji, dopuszczalność orzeczenia wobec obwinionego kary dyscyplinarnej w postaci zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego (art. 65 ust. 1 pkt 3 u.r.p.). Skarżący podniósł, że w chwili wszczęcia postępowania dyscyplinarnego obwiniony był już radcą prawnym, natomiast w czasie popełnienia przypisanego mu przewinienia dyscyplinarnego był aplikantem radcowskim, zaś zgodnie z art. 65 ust. 2 u.r.p. kary tej nie stosuje się wobec aplikanta radcowskiego. Zarzut ten nie jest zasadny. Wykładnia *a contrario* tego przepisu prowadzi do

wniosku, że gdy obwiniony nie jest już aplikantem radcowskim a radcą prawnym, to katalog kar dyscyplinarnych nie podlega żadnemu ograniczeniu. Wtedy wybór kary nie jest zależny od statusu obwinionego w czasie popełnienia czynu, gdyż decyduje chwila orzekania. Ustawa wprowadza tylko jeden wyjątek właśnie w art. 65 ust. 2 u.r.p. wyłączając orzeczenie kary dyscyplinarnej w postaci zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego, gdy w czasie orzekania obwiniony jest nadal aplikantem radcowskim. Nie przewiduje zaś takiego ograniczenia, gdy obwiniony jest już radcą prawnym.

Z tych też powodów wskazane zarzuty kasacyjne Sąd Najwyższy uznał za nietrafne, a kasację oddalił jako oczywiście bezzasadną.